Kraków, 14 czerwca 2020 r.

**Nowa perspektywa jakości i bezpieczeństwa**

**Branża budowlana podsumowuje miniony rok**

**Polski przemysł betonu towarowego w roku 2020 wyprodukował 26 mln m3 betonu, zużywając do tego blisko 50 mln ton kruszywa i około 8 mln ton cementu (z 18,7 mln ton wyprodukowanych przez polskie cementownie). Taka ilość mieszanki betonowej na place budów dostarczyła flota 3150 specjalistycznych betonomieszarek, które rocznie pokonywały ponad 165 mln km.
Dla sprawnego wytworzenia i dystrybucji tak ogromnej ilości betonu sektor zatrudnia ok. 20 000 wysoko wykwalifikowanych pracowników. Pandemia i nowe uwarunkowania prawne postawiły sektor w centralnym punkcie obserwacji przez wszystkich uczestników rynku – producentów, inwestorów i finalnych użytkowników „mieszkaniówki” oraz realizacji infrastrukturalnych.**

**Produkcja betonu z wpływem na wszystkie sektory**

Beton jest najczęściej stosowanym materiałem wytworzonym przez człowieka. Jego produkcja przekłada się bezpośrednio na każdą gałąź działalności gospodarczej oraz ma ważne znaczenie społeczne. Okres pandemiczny sprawił, że interesariusze z niecierpliwością wypatrywali podsumowań ekonomicznych i branżowych z poprzednich kwartałów. A te – wbrew początkowo pesymistycznym prognozom – wydają się być synonimem słowa stabilizacja.

Rok 2020 przyniósł mniejszy niż zakładała większość prognoz spadek PKB dla Polski [opracowanie własne na podst. danych GUS, SPECTIS i PMR]. Wynik na poziomie -2,8 proc. PKB oznaczał jedną z najmniejszych recesji w Europie. Prognozy na 2021 rok to z kolei wzrost PKB w wysokości 3,5÷5 proc. Głównym motorem tego wzrostu ma być, według badań ośrodków zajmujących się monitorowaniem sytuacji rynkowej, odroczona konsumpcja. Przewidywania dotyczące inflacji są na takim samym poziomie jak
w roku 2020 czyli w okolicach 3,4 proc. Jak wskazują eksperci SPBT, rosnące ceny żywności, paliw oraz energii, które będą także miały istotny wpływ na koszty pracy i koszty surowców wykorzystywanych do produkcji betonu oraz na jego transport na budowy. Nie precyzują jednak czy zjawiska te będą miały wpływ na wzrost cen mieszanki betonowej w roku bieżącym, gdyż nie tylko one mają tutaj znaczenie cenotwórcze.

**25 mln m3 stabilizacji sektora**

– *Sama produkcja budowlano-montażowa w całej Polsce odzwierciedli oczywiście w 2021 roku konsekwencje opóźnionej reakcji na zmiany koniunktury gospodarczej* **– skomentował Michał Grys, V-ce Prezes Zarządu Stowarzyszenia Producentów Betonu Towarowego w Polsce.** *W związku z tym, na rok 2021 prognoza zakłada nieznaczną korektę in minus [0,3 proc.]. Przewidujemy jednak,
że po ujemnej dynamice w pierwszych miesiącach roku, druga jego połowa przyniesie wzrost produkcji. To dobre rokowanie, pozwoli firmom na długofalowe planowanie inwestycji –* **dodał Michał Grys.**

Jak podkreśla ekspert SPBT, pomimo sytuacji pandemicznej, rynek betonu towarowego „zachowuje się” stosunkowo stabilnie, od 4 lat utrzymując poziom produkcji ok. 25 mln m**3**.

**Mniej realizacji biurowych, ale „mieszkaniówka” bez strat**

Zdaniem ekspertów, segment budownictwa mieszkaniowego wykazuje znaczącą stabilizację, utrzymując się na poziomie 75 mld zł [minimalny wzrost o 0,1 proc.]. Dane z pierwszych miesięcy 2021 roku wskazują na wysoką aktywność zarówno wśród deweloperów jak również pomimo niekiedy 10 proc. wzrostu cen wśród nabywców mieszkań. Prawdopodobnie ten trend utrzyma się w kolejnych miesiącach. W budownictwie niemieszkaniowym notuje się z kolei wzrosty w obszarze budowy magazynów i parków handlowych. Zauważalne jest jeszcze jednak post-pandemiczne ograniczenie budowy biurowców i hoteli. Łącznie – w sektorze kubaturowego budownictwa niemieszkaniowego prognozuje się spadek o 2,1 proc. względem roku 2020. Jak wskazuje SPBT, budownictwo infrastrukturalne będzie bardzo mocno osadzone w obszarze inwestycji sektora publicznego. Główną dźwignią wzrostu tego segmentu będą drogowe i kolejowe programy rządowe wspierane środkami
z budżetu UE.

**Standardy jakości dla obu stron transakcji**

Eksperci wskazują na kluczowe ich zdaniem obecnie kwestie związane z zapewnieniem jakości i trwałości betonu. O tym od lat mówi branża. Wymieniane są dwa hasła, na których koncentrował się sektor w minionych miesiącach: „wyrób budowlany” i reakcja alkalia-kruszywo. Oba zagadnienia, mimo iż odległe od siebie mają kolosalny wpływ na jakość produktu finalnego, oraz na jego proces produkcyjny – w kontekście technologii, logistyki i kosztów.

– *Od 1 stycznia 2021 roku producenci betonu, który zyskał formalny status wyrobu budowlanego, mają obowiązek przestrzegania szczegółowo określonych standardów w zakresie: składu produkowanego tworzywa, kontroli sprzętu produkcyjnego, systematycznych badań mieszanek betonowych i dojrzałych betonów, a także oznaczania samych produktów* **– powiedział Łukasz Żyła, V-ce Prezes Zarządu Stowarzyszenia Producentów Betonu Towarowego w Polsce. –** *Wcześniej bardzo często mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której standardy jakości i parametry produktów były traktowane z dużą swobodą interpretacji przez mniej świadomych producentów –* **dodał Łukasz Żyła.**

**Beton jako wyrób budowlany – co to oznacza dla odbiorcy?**

Obecnie wytwórnie betonu zobowiązane są do wdrożenia i prowadzenia Systemu Zakładowej Kontroli Produkcji a przede wszystkim poddania go obowiązkowej certyfikacji przez jednostki do tego upoważnione. Co to oznacza dla finalnego odbiorcy ? Czy oznakowanie wyrobów znakiem budowlanym i przekazywana wraz z dostawą Deklaracja Właściwości Użytkowych będzie miała znaczenie dla realizowanej przez niego inwestycji czy też będzie kolejnym „dokumentem” do zarchiwizowania ? Zacznijmy od tego, że producenci betonu towarowego są zobowiązani do przeprowadzania procesu systematycznej oceny stałości właściwości użytkowych dla swoich wyrobów, co zapewnia odbiorcy powtarzalność parametrów betonu we wszystkich zamawianych dostawach. Przede wszystkim, pewność ta dotyczy składu kupowanego betonu oraz jego parametrów użytkowych, a w konsekwencji – gwarancję określonej trwałości budowli.

Co jeszcze wprowadza obecna zmiana przepisów? Istotny z punktu widzenia poprawności funkcjonowania i egzekwowania wymagań nadzór nad rynkiem betonu towarowego sprawowany przez Wojewódzkich Inspektorów Nadzoru Budowlanego. Poddanie rynku takiemu nadzorowi spowoduje ograniczenie „szarej strefy” nie tylko pod względem fiskalnym ale również ograniczy ryzyko dostarczania na budowy przez „szarą strefę” betonu o nieustalonych i wątpliwych parametrach. Dla odbiorcy, szczególnie indywidualnego inwestora oznaczać to będzie pewność co do jakości zakupionego betonu oraz zdefiniowaną ewentualną ścieżkę reklamacyjną.

Czy, wprowadzenie nowych przepisów znajdzie odzwierciedlenie w tabeli kosztów produkcji,
a co za tym idzie – w portfelu finalnego odbiorcy? Jak przyjmuje to branża? – *Firmy z naszego sektora dostrzegają, pozytywne konsekwencje, które przyniosą wprowadzone uwarunkowania prawne. Producenci rozumieją, że koszty, jakie będą ponosić już teraz, są inwestycją w jakość – której pozytywne skutki zobaczą przyszłe pokolenia. To one najmocniej odczują rezultaty budowania z betonu o najwyższym standardzie jakości* **– powiedział Łukasz Żyła**.

**Alkalia – kruszywo, czyli o dostępności piasków do produkcji**

Drugi z kluczowych dla branży tematów dotyczy dostępności kruszyw o odpowiednich parametrach
w świetle obecnych regulacji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Unikanie korozji wewnętrznej betonu polega w znacznej mierze na jej zapobieganiu. Jednym z jej typów jest tzw. reaktywność alkaliczna kruszyw. Wymogi, jakie planowała wprowadzić GDDKiA, w pierwotnej formie bardzo mocno ograniczały dostępność lokalnego piasku, który mógł być użyty do produkcji betonu.

Wymagania i metodyka badań reaktywności alkalia – krzemionka w wytycznych GDDKiA zostały oparte na procedurach i normach amerykańskich (ASTM). Ich wdrożenie spowodowało, że nieznaczny procent piasków mógłby być dopuszczony do produkcji betonów dla drogownictwa - mimo, że dane złoże użytkowane było od lat a badania reaktywności alkalicznej wg „starych” polskich norm, klasyfikowały
te kruszywa jako niereaktywne oraz na przestrzeni lat jakość wytworzonego z niego betonu była zgodna z wymogami wszystkich kolejnych funkcjonujących w Polsce norm i standardów. W konsekwencji branża stanęła przed perspektywą transportu piasku do wytwórni na duże odległości, co znacząco
nie tylko zwiększyłoby koszty ale również negatywnie wpływało na środowisko [zużycie paliwa, emisja spalin] i bezpieczeństwo. Zauważalne stało się również ryzyko opóźnień w realizacji kontraktów,
a w dłuższej perspektywie – rezygnacja z kolejnych postępowań przetargowych w obawie przed utratą rentowności kontraktu.

Wypracowane rozwiązanie jest rezultatem aktywnych konsultacji i rozmów pomiędzy przedstawicielami sektora budowlanego – w tym SPBT, Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Drogownictwa, Polskiego Związku Producentów Kruszyw czy też Stowarzyszenia Producentów Cementu, a Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad.

**GDDKiA uwzględniło potrzeby producentów betonu**

– *Konsekwencją rozmów jest wstępne przyjęcie przez GDDKiA rozwiązań, które pozwolą utrzymać bardzo dobrą jakość produktu, nie stwarzając zagrożenia dla opóźnień w realizacji kontraktów infrastrukturalnych. Przede wszystkim, uwzględniono dotychczasowe 30-letnie doświadczenia**z realizacji obiektów drogowo-mostowych. Poszerzona została, względem pierwotnego projektu, gama dopuszczonych piasków**(kategorie R0 i R1) z jednoczesnym stosowaniem cementów niskoalkalicznych w okresie przejściowym. Takie rozwiązanie pozwala zapewnić podwójną gwarancję na czas wykonania pełnych badań i stworzenie katalogu piasków w kategorii reaktywności R0. – to kwestia kluczowa* – **powiedział Daniel Grzegorski,** **Prezes Zarządu Stowarzyszenia Producentów Betonu Towarowego w Polsce. –***Istotnym ustaleniem jest także uznanie przez GDDKiA zapisów dotyczących reaktywności kruszywa
w dokumentach wystawianych przez producenta kruszywa jako podmiotu wprowadzającego wyrób
na rynek Nasze stowarzyszenie zrzesza 90 proc. firm z polskiego rynku, które realizują projekty infrastrukturalne. Czujemy satysfakcję z tak wypracowanych rozwiązań, które pozwolą na utrzymanie jak najwyższych standardów jakości a co za tym idzie pozwolą na wybudowanie trwałych rozwiązań infrastrukturalnych na lata* **– dodał.**

Branża od dwóch lat co kwartał zdaje sprawdzian z produkcji, logistyki i sprzedaży w warunkach bezprecedensowych. Wszystko wskazuje na to, że główną rozgrywkę – o zachowanie stabilności produkcji, zatrudnienia i – przede wszystkim – wysokich standardów, sektor wygrał z bardzo dobrymi notami. O finalnych skutkach pandemii i jej konsekwencjach ekonomicznych będziemy mogli rozmawiać za kolejny rok lub dwa. Już teraz możemy jednak powiedzieć, że przełomowy dla przemysłu czas stał się dla branży motywatorem do jeszcze bardziej efektywnej walki o jakość produkcji.

Kontakt dla mediów:

|  |  |
| --- | --- |
| mgr inż. Justyna Piotrowska - ŁójDyrektor ds. komunikacjitel. 695 411 309e-mail: j.piotrowska@spbt.pl | dr inż. Maciej GruszczyńskiDyrektor SPBTtel. 602 883 995e-mail: gruszczynski@spbt.pl |

|  |
| --- |
| **O SPBT:**Stowarzyszenie Producentów Betonu Towarowego w Polsce zostało powołane w 1999. Dziś organizacja skupia 58 FIRM Członkowskich, wywodzących się z kręgu szeroko pojętej branży betonowej - tj. producentów, dostawców sprzętu i usług, chemii budowlanej i obsługi laboratoryjnej. Firmy skupione w SPBT reprezentują 50÷60 proc. wolumenu produkcji betonu towarowego w naszym kraju. Stowarzyszenie jest członkiem Europejskiej Organizacji Betonu Towarowego (ERMCO). |